

Łoszalin dnia 27.06.1983.

Na zasadzie art. 86 ust. 3  
ustawy z dnia 22.01.1999r.  
o ochronie informacji niejawnych  
(Dz. U. Nr 11 z 1998r., poz. 95)  
**KLAUZULĘ TAJNOŚCI ZNIESIONO**  
28.04.09

~~TAJNE~~  
~~tajne~~

269.

338

Eqz. nr \_\_\_\_\_

Mike  
Wydział Inspekcji  
Komendy Wojewódzkiej MO  
w Łoszalinie

### Oceena

przygotowań i przebiegu operacji krypt. „Łosza”  
na terenie województwa łoszańskiego.

Z chwilą wystosowania przez władze  
oficjalnego zaproszenia do zstąpienia wryty przez  
papieża w Polsce, Kler rozpoczął działania celem  
zapewnienia frekwencji wiernych na spotkaniach  
z Janem - Pawłem II. Od początku działania te  
przebiegały w sposób zdecentralizowany a ich  
główny ciężar spoczął na Klerze parafialnym.  
Udział Lurii Biskupiej w przygotowaniach sprowadził  
się do wynajęcia pociągów specjalnych, samolotu  
czarterowego i wytypowania diecezjalnej delegacji do  
mższczenia papieżowi darów oraz osób do tzw. Komunii  
papiekiej. Nadto stanowiska ona ogłosiła pośrednie  
w przekazywaniu parafiom informacji dot. organizacji  
i sposobu zachowania się grup pielgrzymkowych  
w miejscach pobytu papieża. Poprzez diekanałów  
rozprowadziła także karty wstępu na sektory

w bezpośrednim sąsiedztwie obszarów papieskich.

339

Ordynariusz, biskup Ignacy Jezi  
w drugiej połowie maja br. wystosował do organizatorów  
na terenie diecezji specjalny komunikat. Zamierzał  
on ramowy program wizyty oraz zalecał aby pielgrzymi  
uczestniczyli w spotkaniu z papieżem głównie  
w Poznaniu. Jednakże nie wykluczał możliwości  
udziału wiewnych w innych miejscowościach kraju.  
Przebieg diecezjalnej pielgrzymki dowiódł, iż organizatorzy  
zastosowali się do zaleceń zawartych w komunikacie.

W trakcie czynionych przez Kler  
przygotowań do wyjazdu na uroczystości przedstawiciele  
Kierownictwa tut. Komendy Wojewódzkiej MO w osobach  
ppłk J. Dylewskiego i ppłk L. Ciecialskiego przeprowadzili  
rozmowę z biskupem Jeziem. Głównym celem rozmowy  
były kwestie związane z bezpieczeństwem osoby  
papieża oraz pielgrzymów, a także podjęcie wysiłku  
celem niedopuszczenia do ekscesów mogących  
zakłócić porządek publiczny. Sprowadziło się to  
do próby uzyskania nazwisk osób odpowiedzialnych  
za poszczególne grupy pielgrzymkowe, zwrócenia  
uwagi na konieczność wyłączenia osób łatwo  
ulegających emocjom, podejrzanych i elementów  
kryminalnego. Biskup przyjął ze zrozumieniem  
przedłożone mu uwagi i propozycje ale później  
nie podjął żadnych działań w tym kierunku.  
W związku z powyższym tut. Wydział nie dysponował  
pełnym wykazem osób odpowiedzialnych za grupy  
pielgrzymkowe przed ich wyjazdem, co jednak było

kompensowane prowadzonymi wspomnianymi operacyjnymi.

W wyniku rozważania ustalono, że z terenu województwa wyjechało ogółem około 4.200 osób, z tego około 3.700 do Rumunii, około 250 do Niepokalanowa oraz 50 osób do Częstochowy. Pozostałą grupę około 200 osób stanowili pielgrzymi wyjeżdżający prywatnymi samochodami osobowymi. W zdecydowanej większości pielgrzymi wyjechali w najętych autokarawach z Przedsiębiorstwa PKS, Przedsiębiorstw Turystycznych i innych dysponujących tymi środkami lokomocji. Ponadto Liria Biskupia uzyskała odpłatnie od PKP dwa pociągi dodatkowe odjeżdżające do Rumunii z Koszalina i Skupska mogące pomieścić po około tysiąc osób. Skorzystała także z oferty PLL "Lot" i najęła samolot czarterowy z Koszalina do Częstochowy.

Z terenu województwa koszalińskiego wyjechały również na wycieczki w Rumunię trzy grupy pielgrzymów z następujących zakładów pracy: FP i UK "Kuter" Dątkowo, Spółdzielnia Cukiernicza "Słowianka" ze Szczecinka oraz Lejoni Dwór Publicznych ze Szczecinka. Ogółem stanowiło to grupę 140 osób.

Zgodnie z poleceniem sztabu operacji "Lolka" wytypowano grupę osób niepożądanych w ukiejszcach wycieczki z udziałem papieża. Głównie był to element kryminalny, a także osoby, które w przeszłości oraz aktualnie zajmują wrogie i szkodliwe polityczne postawy. Spośród grupy osób prezentujących określone

postawy polityczne przeprowadzono ogółem 48 rozmów operacyjnych, z czego Hydriak T<sup>U</sup> zrealizował 6 rozmów. Z osób będących w zainteresowaniu tut. Hydriaku tylko ob. Zofia Pietkiewicz zajęła zdecydowane stanowisko w kwestii wyjazdu na spotkanie z papieżem. Mimo przeprowadzenia kilku rozmów zamiar swój zrealizowała bez względu na groźbę jej konsekwencji. Należy podkreślić, że wywiezioną za czynny udział podczas sierpniowych wydarzeń ulicznych z 1982 r. w Łodzi została skazana na 4 miesiące pozbawienia wolności. Jest prawniczką wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolniczych.

Wspomniana akcja wywołała sporadyczne protesty niektórych osób, czego przejawem były skargi kierowane do Kurii Biskupiej na rzekomo bezprawną działalność organizacji MIO. Jednakże składane skargi były przez Kurialistów przyjmowane bez większego oddźwięku i nadawania im dalszego biegu. Znaczące ostrzejsze w swej wymowie było kazanie wygłoszone w dniu 19 kwietnia podczas uroczystości w Łódzkiej Katedrze przez wikariusza tejże parafii św. Lucjana Dolnego. Wywiemiony zarzucał władzom, że celowo utrudniają ludziom możliwość spotkania się z papieżem odwołując im obiecanego wstępu. Natomiast włodzież jego zdaniem straszona jest nie wystąpieniem promocyjnym w razie niesprawnego nieobecności na zajęciach lekcyjnych. Posiadane rezerve wykazało, że kazanie to było jedynym o takim charakterze spośród wygłoszonych przez kler w okresie pobytu papieża w Polsce.

Celem operacyjnego zabezpieczenia oraz dopływu informacji z przebiegu pielgrzymki zainspirowano udział osobowych źródeł informacji. Ogółem w grupach zorganizowanych wyjechało 26 tn, z czego 11 jednostek porostających na terenie wydz. IV.

W wyniku powyższego stwierdza się, że w imieniu diecezji kosczański - kłobuckiej dow w postaci gobelenu przedstawiającego M.B. C., autorstwa artysty - plastyka ob. Elżbiety Sokolowskiej - Przybyś z kosczalina wręczycie papierowi matrycyście kłobuckim. Na marginesie należy zaznaczyć, że Leon Loniński jest lekarzem, ordynatorem oddziału chirurgicznego Szpitala Wojewódzkiego w Kosczańsku oraz członkiem Zarządu i aktywnym działaczem LSK-u. Powołano wśród osób wytypowanych przez Lurę Biskupią do tzn. Komitetu papierskiej był ob. Paweł Michalak z żoną - były przewodniczący Zarządu Regionu "Pobrzeże" NSZZ "Solidarność" w Kosczańsku.

Z posiadanych danych operacyjnych wynika, że grupy pielgrzymkowe z terenu województwa kosczańskiego podczas podróży i pobytu w dniu 20 km. na wrocystościach w Toruniu nie angażowały się w żadną działalność porareligijną. W związku z tym nie zauważano przypadków wzmożenia wrogich okazyków bądź nasek, a także podejmowania prób zakłócenia porządku publicznego. Jedyną nieustalona pod względem personalnym grupa ukodnię z kłobuckiego LO. usiłowała

zaprezentować w Poznaniu transparent przedstawiający  
dłoni z palcami ułożonymi w kształcie litery „V”  
i napisem: „Sprawiedliwość - Łokobizę”. W wyniku  
interwencji wikariusza parafii katechoidalnej w  
Łokobizę ks. Józefa Turkiela transparent zniszczono  
i schowano. Ponadto stwierdzono, że w pielgrzymce  
poczajowskiej uczestniczyły dwie grupy młodzieży  
szkolnej tj. 15 osób z poczajowskiego L.O oraz 40 osób  
ze szkoły średniej Szczecińska, z czego większość  
stanowią uczniowie tamtejszego L.O.

Odnutowano także komentarze  
wśród księży uczestniczących w pielgrzymce do  
Poznania na tematy związane z pobytami papieża  
w Polsce. Spośród zaprezentowanych postaw na  
szczególną uwagę zasługują następujące:

- ks. Marian Chwastajca i ks. M. Sarniecki: ks. St. Jurałek  
ze Łkociewca wywarli niezadowolenie z karai  
wygłoszonymi przez papieża w Poznaniu. Według  
wielu karcami tym brakowało dwóch jasno  
sprecyzowanych elementów, tj. potępienia  
stanu wojennego i wsparcia dla bytującej „Solidarności”.
- ks. A. Mizerowski, proboszcz z Parszeczka gm. Szczecinek  
demagogicznie krytykował trasę pielgrzymki  
papieża w Polsce. Uważał, że zamiast w Śleńsku  
powinien był przebywać np. w Lublinie. Wyrażał  
pogląd, iż władze nie wywarły zgody ze względu  
na sąsiedztwo z granicą ZSRR, co mogłoby  
wywołać określone reperkusje ze strony władz  
radzieckiego. Zaprezentował także stanowisko, że  
przedmiotem drugiej umowy gen. Janieckiego

z papierem mogła być u. in. sprawa ucięcia stanu wojennego i rozpoczęcia dialogu przez rząd z głównymi przedstawicielami byłej "Solidarności". Sądzę, iż uregulowanie tych spraw przed wizytą papieru w Polsce przyniosło by gen. Janiszkiemu ogromne uciążenie ze strony społeczeństwa. W chwili obecnej opinia publiczna może przejąć to spotkanie jako wyraz udziału rzędowi wytycznych w sprawie dalszego rozwoju sytuacji w Polsce.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym, jak również podczas wizyty papieru Klem parafialny nie organizował specjalnych imprez i uroczystości poświęconych tej sprawie.

Oceniając przebieg uroczystości należy stwierdzić, że pomimo dużej zaangażowania Klemu w propagowanie idei spotkań między papierem i frekwencją pielgrzymów z terenu woj. łódzkiego nie była zbyt imponująca. Istotnym również był fakt, że działało się to w sytuacji niepodjęwania przez władze prezydenturalne ograniczających wyjazdów. Na wizję nie zakładało frekwencję wpłynęło kilka czynników a w szczególności wygodnictwo niektórych księży, transmisje telewizyjne głównych uroczystości z udziałem papieru, przypadający dzień roboczy podczas pobytu papieru w Poznaniu itp. Już sprawę nie do końca przeprowadzoną w sposób konsekwentny i skuteczny był problem zapobieżenia wyjazdowi tzw. osób

niepożądanym. Wyeliminowanie środka w postaci  
zatrzymania prewencyjnego znaczenie ubożyło  
a wskazywać może na możliwość przeszkodzenia  
w wyjazdach. W stosunku do osób zdeterniuowanych  
i bezwzględnie zdecydowanych na wyjazd stosowane  
normy ostrożności nie ubogły przyjąć pożądanego  
rezultatu lub efektu.

Zastępca  
Naczelnika Wydziału IV  
RWMO  
mjr mgr Stanisław Kalinowski